

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych – czy Rzecznik Praw Obywatelskich dalej robi swoje?

**Stanowisko
Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego Polskiego Związku Działkowców
w Szczawnie Zdroju.**

Z pisma z dnia 28 października 2014 r., starszego radcy w Zespole Prawa Konstytucyjnego i Międzynarodowego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich- Pani Natalii Cabaj, przesłanego do wszystkich struktur Polskiego Związku Działkowców oraz do działkowców dowiadujemy się, że Rzecznik Praw Obywatelskich nie wycofuje się ze swojego wystąpienia, które w czerwcu br. zostało skierowane do Ministra Infrastruktury i Rozwoju w sprawie niekonstytucyjności przepisów ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

W ocenie Prezydium Okręgowego Zarządu Sudeckiego Polskiego Związku Działkowców, powoływane argumenty w tym piśmie o dwukrotnych wcześniejszych wyrokach Trybunału Konstytucyjnego wskazujących na sprzeczność poprzednio obowiązującej ustawy z konstytucją, a w szczególności podnoszony wątek istnienia wątpliwości w zakresie możliwości powierzenia prowadzenia ogrodów działkowych stowarzyszeniom innym niż PZD, istniejącym przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, dobitnie dowodzą, że Rzecznik Praw Obywatelskich nie rezygnuje z możliwości skierowania wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności tej ustawy z konstytucją.

Trzeba przy tym zaakcentować, iż Rzecznik Praw Obywatelskich nie chce zauważyć, że poprzednie wyroki Trybunału Konstytucyjnego wskazujące na konstytucyjną wadliwość przepisów ustawy doprowadziły do tego, że dzisiaj działkowcy mają nową ustawę, bez przepisów kwestionowanych przez Trybunał.

Nowa ustawa nie przyznała prawa do zarządzania ogrodami stowarzyszeniom powstałym przed jej wejściem w życie z czym nie mogą pogodzić się te stowarzyszenia ogrodów, które powstały przed dniem 13 grudnia 2013 r.

Rzecznik Praw Obywatelskich rozpatrując skargi tych stowarzyszeń czyni niemal ukłon w ich stronę twierdząc, że istnieją wątpliwości w zakresie możliwości powierzenia prowadzenia ogrodów tym stowarzyszeniom.

Rzecznik nie zauważa jednak, że w/w stowarzyszenia, w tym jedno nawet nie widniejące w KRS, powstały nie z woli wszystkich działkowców, a jedynie z inicjatywy garstki byłych działaczy z kilku ogrodów, którzy rażąco łamali prawo związkowe. Nie godząc się z utratą pełnionych funkcji zawiązali stowarzyszenia ogrodowe i kontynuują bezprawie wobec działkowców, m.in. blokują zwołanie zebrania ustawowego.

Rodzi się zatem istotne pytanie: czy stowarzyszeniom, które powstały bez demokratycznego wyboru działkowców, ustawa ma przyznać prawo prowadzenia ogrodów działkowych?

Z jakich przesłanek prawnych Rzecznik Praw Obywatelskich wywodzi możliwość przyznania im ustawowego przywileju do prowadzenia ogrodów? Czy taki zapis byłby zgodny z konstytucją?

Jeśli Rzecznik uważa że tak, to równie dobrze należałoby zastanowić się nad zmianą np. prawa wyborczego w zakresie powierzenia władzy w państwie partiom politycznym bez udziału wyborców.

Nie można zgodzić się z poglądem Rzecznika Praw Obywatelskich, że nowa ustawa sytuuje Polski Związek Działkowców w uprzywilejowanej pozycji wobec innych stowarzyszeń ogrodowych. Zarówno stowarzyszenie ogrodowe PZD jak i nowe stowarzyszenia powołane przez działkowców na ustawowym zebraniu wszystkich działkowców, mają ten sam status.

Działkowcy w znakomitej większości wiedzą, że inicjatywa Rzecznika Praw Obywatelskich podjęta przeciwko ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych jest dalszym ciągiem walki o grunty ogrodów. Od 25 lat elity rządzące zmagają się z problemem ustanowienia prawa

pozwalającego na swobodne dysponowanie gruntami ogrodów działkowych w tym głównie w celu ich skomercjalizowania. Działkowcy wiedzą również, że jedyną przeszkodą w osiągnięciu tego celu była i jest siła tkwiąca w ich jedności w Polskim Związku Działkowców, co potwierdzają na zebraniach ustawowych podejmując decyzje o pozostaniu w swoim Związku.

Ten wybór należy szanować, ponieważ w ten sposób działkowcy korzystają z prawa swobodnego zrzeszania się, a nie czynić zarzutu o uprzywilejowaniu PZD wobec innych stowarzyszeń ogrodowych.

Działkowcy uważają, że obrona ich praw zapisanych w ustawie jest największym wyzwaniem dla tych, którzy pełnią ważne funkcje publiczne w państwie i słusznie oczekują, że Rzecznik Praw Obywatelskich podejmie konstruktywny dialog z ich środowiskiem.

W demokratycznym państwie prawa społeczeństwo obywatelskie jest partnerem dla władzy publicznej. Aktualna sytuacja, jaka powstała między społecznością działkowców a Rzecznikiem Praw Obywatelskich ze wszech miar wskazuje na to, że podjęcie wspólnej dyskusji dot. funkcjonowania ustawy o rod jest konieczne.

Sekretarz OZS PZD

Prezes OZS PZD

/ - / Maria Klimków

/ - / Wincenty Kulik

Szczawno Zdrój, 17 listopada 2014 r.